

Brytyjskie MSW zgadza się na ekstradycję Assange'a do USA

14 czerwca 2019

„Ta decyzja należy do sądu, ale minister spraw wewnętrznych ma ważną rolę do odegrania i chcę, aby doprowadzono do triumfu sprawiedliwości we wszystkich sytuacjach. Otrzymaliśmy prawidłowy wniosek o ekstradycję, więc go podpisałem, ale ostateczna decyzja zależy od sądów” – powiedział minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii Sajid Javid. Sprawiedliwość ma „zatriumfować” w sprawie Juliana Assange’a. Na antenie czwartego kanału BBC Javid dodał jeszcze, że jego zdaniem Australijczyk słusznie trafił za kratki.

https://www.youtube.com/watch?v=wS-z9t_lPZQ

Decyzja ministra otwiera sądom drogę do wyrażenia zgody na to, by twórca „WikiLeaks”, demaskator amerykańskich zbrodni wojennych w Iraku i Afganistanie został wydany Stanom Zjednoczonym. Tam jego los jest praktycznie przesądzony. Departament Sprawiedliwości wysunął przeciwko niemu 18 zarzutów, w tym o szpiegostwo, publikowanie informacji niejawnych, nakłanianie do tego oraz o udział w spisku, którego celem było włamanie do rządowego komputera.

„Zostanie zapamiętana jako najgorszy atak na wolność prasy za naszego życia” – tak o sprawie Assange’a mówił redaktor naczelny „WikiLeaks” Kristin Hrafnsson. „Ludzie powinni wyrazić swe potępienie: to ich politycy, ich sądy, policja i więzienia zostały skandalicznie nadużyte, by zrobić czarną plamę na naszej historii.”

Nils Melzer, specjalny wysłannik ONZ ds. tortur, oświadczył, że obawia się o życie Juliana Assange’a i wzywał do jego „natychmiastowego” uwolnienia. Zauważył również, że w ciągu dwudziestu lat pracy na tym stanowisku nigdy jeszcze nie widział, by kilka demokratycznych państw wspólnymi siłami

„izolowało, demonizowało i wyrządzało krzywdę” jednemu człowiekowi.

<https://www.youtube.com/watch?v=-CdDX6IZMPI>

Posiedzenie sądu w sprawie wydania Assange’a rozpoczęło się wczoraj. Ostateczne decyzje w sprawie dziennikarza nie zapadną jednak szybko. Kolejny raz sąd najprawdopodobniej zbierze się za kilka miesięcy, a od jego decyzji będzie przysługiwała apelacja.

W USA Julianowi Assange’owi grozi wyrok 175 lat więzienia (czyli dożywocia) albo kara śmierci. Będzie sądzony na podstawie Espionage Act, prawa z okresu I wojny światowej. Najbardziej „demokratyczne” państwo świata nie odpuszcza tym, którzy mówili o nim prawdę.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu